

Schejbal jak wulkan

Teatralny dzienniczek recenzenta K.

Ostatnią erupcję umiejętności Jerzego Schejbała, trwającą kilkanaście minut, teatrołody-sejsmolody odnotowali 5 kwietnia 1998 r. Wtedy aktor mógł zająć widzów swoją rolą w „Naszym człowieku”. Następną szansę dostał dopiero w minionej sobotę od Krzysztofa Babickiego, który wyreżyserował na dużej scenie Teatru Polskiego „Arkadię” Toma Stopparda. Schejbal w roli naukowca Bernarda Nightingale’a, tropiącego szczegóły z życia Byrona wybuchnął jak przyczajony pod sceną wulkan. I rozbawił publiczność, która podczas pierwszej części drzemała.

Niektórzy do drugiej części nie dotrzymali, wrócili do telewizyjnych obrazków, przy których nie trzeba myśleć. Może

poza wrocławskim reżyserem, Andrzejem Makowieckim, który w przerwie szepnął mi: „schodzę do podziemia” i też zniknął. Sporo widzów, nieprzyzwyczajonych do uważnego słuchania, ziewała, bo aktorzy tylko gadali i gadali. Tak przez trzy godziny. Na dodatek akcja toczy się na przemian w XIX i XX w. Obie epoki na scenie łączą tapety i meble oraz żółw Błyskawica.

Niektóre dialogi były najprzedniejszej aktorskiej próby. Wybaczam Mariuszowi Kiljanowi, który panicznie bojąc się posądzenia o pedofilię, nawet mrugnięciem oka nie zdradził afektu do uczennicy – Thomasiny (Katarzyna Strączek), cudownego dziecka algebry. Dopiero w finale okazało się, że jego Septimus Hogde, przyja-

ciel obecnego duchem Byrona, po tragicznej śmierci małolaty został pustelnikiem. Za to kipiała seksem Aldona Struzik jako Chloe, a intrygującą filozofię bycia kobietą pożądającą pokazała w dialogach z Kiljanem Halina Rasiakówna jako Lady Croom.

Dramat mówi o przemijaniu i łatwości, z jaką manipulujemy w życiu faktami. Ciekawe, jak tę klasycznie skrojoną i także postawioną na scenie angielską sztukę przyjmie dominująca w tym teatrze młoda widownia. Ta stara, premierowa, trochę nadęta i oczekująca skandalu, w połowie była znużona. Choć rzadko mu się to ostatnio zdarza, wyraźnie rozbawiony wychodził z teatru prof. Józef Kelera. Ja też.

KRZYSZTOF KUCHARSKI